

Tomasz Tułodziecki

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

thomast@umk.pl

ORCID: 0000-0002-7650-8543

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/BPTh.2018.005>

11 (2018) 1: 101–127

ISSN (print) 1689-5150

ISSN (online) 2450-7059

„Nasza ojczyzna jest w niebie”. Wykład św. Pawła na temat rzeczy ostatecznych w Liście do Filipian (Flp 3,1–4,1)

“Our citizenship is in heaven.” St Paul’s discourse on the final things in Philippians. (Phi 3:1–4:1)

Streszczenie: Podobnie jak w Listach do Rzymian i do Galatów podstawą doktryny św. Pawła w Liście do Filipian jest usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa (Flp 3,9). Prawdę tę Apostoł wypowiada podczas konfrontacji ze swoimi przeciwnikami, powołując się jednocześnie na fakty towarzyszące jego powołaniu na urząd Apostoła. Paweł dzieli swoją egzystencję na dwie fazy: tę według Prawa (*κατὰ νόμον*) i obecną – „w Chrystusie”. Jego postawa i doświadczenie Boga ma jednocześnie wartość paradygmatu i przykładu. Podobnie jak Apostoł Narodów zerwał z przepisami Prawa, tak również dla Filipian, których wzywa do naśladowania go na drodze Ewangelii, Tora i jej zasady powinny stać się anachronizmem (3,17). Droga ewangeliczna według św. Pawła rozciąga się pomiędzy tym „co teraz”, nazywanym przez Pawła „udziałem w cierpieniach Chrystusa”, a nadzieją zmartwychwstania, które jest zwieńczeniem chrześcijańskiego powołania. Na tych dwóch motywach teologicznych i literackich św. Paweł oparł całą treść swojego przesłania zawartą w Flp 3,1–4,1. Można ją wyrazić za pomocą parafrazy słów samego Apostoła Narodów: tak Filipianie, jak i rodzący się Kościół winni oczekiwać Pana (*Κυρίος*), Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela, który przekształci naszą poniżoną ludzką naturę na podobieństwo swojego uwielbionego ciała (3,21). W tej prawdzie zawiera się najbardziej zwięzłe przesłanie Pawłowej eschatologii płynące z kart Listu do Filipian.

Summary. As in the Letters to the Romans and the Galatians, the foundation of St. Paul’s doctrine in the Letter to the Philippians is a righteousness that comes through faith in Christ (Phil 3:9). The Apostle proclaims this truth during a confrontation with his opponents referring at the same time to the fact which accompanied his call to discipleship. Paul divides his life into two stages: the one according to the law (*κατὰ νόμον*) and the present one “in Christ”. His attitude and experience of God have the value of paradigm and example. As the Apostle of the Nations broke with the precepts of the Law he encourages the Philippians to follow his example on the way to the Gospel. The Torah and its rules should be an anachronism (3:17). According to St. Paul, the way

of the Gospel stretches between what is now and what Paul calls *the participation in Christ's sufferings* and the hope of resurrection which is the culmination of a Christian vocation. St. Paul bases his whole message in Phil 3:1–4:1 on these two theological and literary themes. It might be expressed using the paraphrase of the Apostle's words that both the Philippians and the growing Church should await the Lord (Κυρίος), Jesus Christ as the Saviour who will transform the body of our humiliation so that it may be conformed to the body of his glory (Phil 3:21). This truth expresses the most succinct message of Paul's eschatology coming from the pages of the Letter to the Philippians.

Słowa kluczowe: usprawiedliwienie; prześladowanie; eschatologia; zmartwychwstanie Filipianie; wspólnota; nadzieja; wieczność.

Keywords: justification; persecution; eschatology; resurrection; Philippians; community; hope; eternity.

Zainteresowanie św. Pawła tematyką eschatologiczną przenika większość pism Apostoła Narodów. Jest to jeden z najbardziej ulubionych Pawłowych tematów. Faktem, który stoi u podstaw wszelkich dyskusji i chrześcijańskiej doktryny eschatologicznej, jest zmartwychwstanie Chrystusa. Streszcza on tę prawdę praktycznie w jednym podstawowym stwierdzeniu: „Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15,13–14). Dla św. Pawła jest droga, na której Chrystus Pan odzyskuje swą potęgę i majestat, odebrane mu przez mękę i śmierć krzyżową. Poprzez zmartwychwstanie Jezus Chrystus otrzymuje ponownie synowski autorytet, zasiadając po prawicy Boga Ojca w niebie. Z jednej strony zmartwychwstanie Chrystusa jest dla św. Pawła aktem eschatologicznym, z drugiej zaś – Apostoł podkreśla zawsze jego ziemski i materialny wymiar. Zmartwychwstanie w pismach Pawłowych to zawsze akt historyczny, w którym Chrystus ukazuje także nową formę cielesnej egzystencji. Szczególnie dobitnie podkreśla te prawdy wspomniane już wywód Apostoła w 1 Kor 15. Ukazując dyskusję Apostoła na temat natury ziemskich i niebieskich ciał, w którym podkreśla on fizyczny wymiar duchowego ciała „drugiego Adama”.

Św. Paweł był dzieckiem swojego czasu. Dzielił on historię na dwa okresy: czas, bądź wiek obecny – ὁ αἰών (Rz 12,2; 1 Kor 1,20; 2,6–8; 3,18; 2 Kor 4,4) i wiek przyszły. Termin „wiek przyszły” nie występuje bezpośrednio w żadnym z pism św. Pawła, jednakże zna on pojęcia „pełni czasów” (1 Kor 10,11), „tego, co dawne” i „tego, co nowe” (1 Kor 10,11). Wskazując jednocześnie, że wiek obecny (ὁ αἰών) jest czymś złym – πονηρός (Ga 1,4), a mieszkańcy tego świata to „naród przewrotny i zakłamy” (Flp 2,15). Nadchodzącą epokę escha-

tologiczną nazywa on wprost „nowym stworzeniem” – καινή κτίσις (2 Kor 5,17; Ga 6,15). Wiąże się ono z ponownym przyjściem i objawieniem się Syna Człowieczego. Szczególnie wyrazistym tekstem podkreślającym ów czasowy dualizm i kontrast pomiędzy „złym teraz” i „eschatologiczną nowością” jest List do Filipian. Tematem zasadniczym tego dzieła jest przede wszystkim κὸινωνία, czyli „wspólnota”, „uczestnictwo” bądź „udział”. Ta idea pojawia się już w tzw. *exordium* Listu do Filipian (1,5.7): zarówno św. Paweł, jak i mieszkańcy Filipi przeżywają te same utrapienia i prześladowanie z powodu Ewangelii Jezusa Chrystusa¹. Dla Apostoła Narodów oznacza to udział w cierpieniach krzyża Jezusa Chrystusa i nadzieję na dostąpienie chwały zmartwychwstania. Szczególnym wyrazem tego przeświadczenia jest tekst w formie hymnu zawarty w Flp 2,6–11. Eschatologiczny wymiar Listu do Filipian wyraża się jednak przede wszystkim w napięciu, które najlepiej wyrażają dwa terminy: z jednej strony tzw. „już”, co odnosi się do ziemskiego mozołu, który naznaczony jest cierpieniem dla imienia Jezusa, z drugiej zaś tzw. „jeszcze nie”, wskazującego na niebiańską przyszłość obiecaną tym, którzy wytrwają w przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii. Jednym słowem adresaci Listu do Filipian żyją już dla Chrystusa tu i teraz, lecz w taki sposób, aby wszystko w ich życiu było zorientowane na przyszły *eschaton*. Należą już do Chrystusa, ale nie doświadczyli jeszcze pełni zbawienia².

To zbawienie w Liście do Filipian ma według św. Pawła aspekt materialny, chodzi o wydarzenie na poziomie fizycznym, w którym ciało ludzkie ulegnie transformacji i otrzyma nową formę, jeśli dostąpi udziału w chwale Chrystusa:

Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebego ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować. (3,20–21)

Orientacja eschatologiczna Pawła Apostoła nie ogranicza się jednak tylko ku przyszłości. Punktem wyjścia dla niej jest właściwa postawa etyczna. Dla św. Pawła poznanie Chrystusa wymaga moralności godnej samego Pana, która swoje wypełnienie znajdzie kiedyś w chwale Pana. Warto zatem prześledzić drogę wymagań stawianych przez Apostoła Narodów chrześcijanom w Filipi w trosce o ich eschatologiczną przyszłość, tym bardziej że etyka i moralność

¹ Zob. M. Theobald, *Der Philipperbrief*, s. 380.

² Zob. F. Schnider, W. Stenger, *Studien zum neutestamentlichen Briefformular*, s. 92–93.98–99.

prowadzące do zbawienia, proponowane mieszkańcom umiłowanej gminy św. Pawła³, nic nie straciły ze swojej aktualności.

1. Kościół w Filippi i okoliczności napisania listu

Filippi było jednym z najważniejszych miast starożytnej Macedonii. Założono je z woli króla Filipa II w latach 358–357 przed Chrystusem, który nadał mu także swoje imię. W drugim wieku przed Chrystusem miasto Filippi zostało zdobyte przez Rzymian. Spowodowało to, podobnie jak w leżących niedaleko Tesalonikach, jego szybki rozwój i wzrost znaczenia. Szczególny rozgłos Filippi zawdzięcza bitwie, która rozegrała się nieopodal tego miasta w roku 42 przed Chrystusem, w której Marek Antoniusz i Oktawian August pokonali zjednoczone siły republikańskie pod wodzą Brutusa i Kasjusza. Święty Paweł odwiedził Filippi prawdopodobnie ok roku 50 po Chrystusie. Było to pierwsze europejskie miasto na jego misjonarskim szlaku, o czym donoszą Dzieje Apostolskie 16,11–40.

Głównym powodem napisania Listu do Filipian było pragnienie wyrażenia wdzięczności mieszkańcom Filippi za dar materialny przekazany od nich Apostołowi za pośrednictwem Epafrodyta. On to przekazał także św. Pawłowi informacje o prześladowaniu chrześcijan w Filippi cierpiących ze względu na przyjętą Ewangelię Chrystusa. Sam Epafrodyt uzdrowiony z ciężkiej choroby postanowił wrócić do Filippi, skąd pochodził i gdzie był jego dom. Jego świadectwo o sytuacji Filipian jest jeszcze bardziej wiarygodne. Św. Paweł, mimo trudnych więziennych warunków, z wielką radością i siłą ducha, nakłania adresatów swojego pisma do zachowania wytrwałości i jedności z pozostałymi gminami (Flp 1,27–30). Według tradycji biblijnej, św. Paweł napisał List do Filipian w rzymskim więzieniu krótko przed swoją śmiercią około 62–63 roku przed Chrystusem. Wśród egzegetów trwa jednak stała dyskusja nad precyzyjną datą tego listu. Druga rozpowszechniona propozycja datuje List do Filipian na lata 56–57 po Chrystusie, podczas trzeciej podróży misyjnej św. Pawła Apostoła⁴.

³ Zob. J. Wilk, *Postawa świętej obojętności Apostoła Pawła na podstawie Listu do Filipian 4,11–13*, s. 467.

⁴ Zob. G. D. Fee, *Paul's Letter to the Phillippians*, s. 1.

2. Kontekst literacki Flp 3,1–4,1

Aby dokonać analizy interesującej nas perykopy Flp 3,1–4,1, w której św. Paweł zawarł swoje przesłanie eschatologiczne w Liście do Filipian, należy ustalić najpierw szczegółową strukturę tego dzieła i prześledzić proces argumentacji autora listu. Tylko spojrzenie na całość kompozycji Flp pozwoli na wytyczenie granic interesującego nas tekstu. Metoda retoryczna wydaje się tu najlepszym narzędziem literackim dla zrozumienia kontekstu poszczególnych tekstów Pawłowych.

Opierając się na analizach współczesnych komentatorów, strukturę retoryczną Listu do Filipian wyraża następujący schemat:

- I. *Exordium* 1,1–11
 - A. *Praescriptio* 1,1–2
 - B. Modlitwa dziękczynna 1,3–11
- II. *Narratio* 1,2–26
 - A. Terazniejszość: przepowiadanie Ewangelii 1,12–18a
 - B. Przyszłość: dla chwały Chrystusa i dla dobra Filipian 1,18b–26
- III. *Propositio* 1,27–30
 - Apel o wytrwałość i zgodę
- IV. *Probatio* 2,1–4,1
 - A. Postępowanie Filipian 2,1–18
 - B. Postępowanie Tymoteusza 2,19–24
 - C. Postępowanie Epafrodyta 2,25–30
 - D. Postępowanie Filipian i św. Pawła
- V. *Exhortatio* 4,2–9
- VI. *Peroratio* 4,10–23⁵

⁵ Proponowana struktura retoryczna Listu do Filipian opiera się na opracowaniach: D.F. Watsona, *A Rhetorical Analysis of Philippians and Its Implications for the Unity Question*, s. 61–77 oraz L.G. Bloomquista, *The Function of Suffering in Philippians*, s. 84–94. Oczywiście proponowana struktura Listu do Filipian nie jest jedyną propozycją podziału tego dzieła. Dzisiaj bardzo popularną koncepcją podziału jest teoria o kompozycji składającej się z dwóch listów ujętych przez redaktorów w jedną całość. Według tej hipotezy List do Filipian A tworzą fragmenty: 1,1–3,1a; 4,2–7 i 4,10–23, List do Filipian B tworzą teksty: 3,1b–4,1 oraz 4,8–9. Szerszą dyskusję na temat podwójnego podziału Flp podaje L. Bormann, *Philippi, Stadt und Christengemeinde zur Zeit des Paulus*, s. 110. 115; J. Gnilka, *Der Philipperbrief*, s. 6.

Interesujący nas tekst, będący wywodem eschatologicznym św. Pawła w Liście do Filipian 3,1–4,1, stanowi czwartą część w *probatio*. W tym fragmencie Apostoł kontynuuje swoje wyjaśnienia kierowane do chrześcijan w Filipi: τὰ περὶ ὑμῶν, (*propositio* 1,27). Obecność zaimka osobowego w drugiej osobie liczby mnogiej w Flp 3,1 (ὑμῖν) nawiązuje do podstawowej tezy postawionej na początku dzieła przez Apostoła Narodów: Τὸ λοιπόν, ἀδελφοί μου, χαίρετε ἐν κυρίῳ. τὰ αὐτὰ γράφειν ὑμῖν ἐμοὶ μὲν οὐκ ὀκνηρόν, ὑμῖν δὲ ἀσφαλές⁶. Badając kontekst perykopy 3,1–4,1 należy zapytać o jej granice. Z tekstu Flp wynika jasno, że wiersz 2,30 kończy dyskusję na temat losów Epafrodyta („... bo dla sprawy Chrystusa bliski był śmierci, naraziwszy życie swoje...”). Natomiast wiersz 3,1 wprowadza zupełnie nowe zagadnienie: τὸ λοιπόν (dokładnie: „z resztą”, „poza tym”, użyte w formie biernika l. poj. rodz. nijakiego) wprowadza temat związany z samą konkluzją listu, tzn. postawą Filipian wobec dotykających ich prześladowań oraz koniecznością naśladowania Chrystusa. Tym samym τὸ λοιπόν winno być tłumaczone w sensie „z resztą” (ang. *as for the rest*) podobnie jak w innych pismach św. Pawła: 1 Tes 4,1 i 2 Tes 3,1. Błędne jest natomiast tłumaczenie tego wyrażenia jako konkluzji w sensie „na koniec” czy „ostatecznie” bądź „w końcu”⁷. Interesujący nas fragment kończy się w wierszu 4,1, który otwiera termin ὥστε. Św. Paweł użył spójnika, który wyjaśnia pojawienie się mowy niezależnej w trybie rozkazującym στήκετε („stójcie”; „trwajcie”; por 2,12). Spójnik ὥστε należy przetłumaczyć jako „więc”, „zatem” lub „przeto”. Chodzi tu o frazę podsumowującą wywód Apostoła skierowany do adresatów w Filipi. Samo słówko ὥστε funkcjonuje w tekście Flp 4,1, podobnie jak w 1 Tes 4,18, stanowiąc konkluzję perykopy. W Flp 4,2 św. Paweł rozpoczyna swoje pouczenie dla Kościoła, używając w tym celu czasownika παρακαλῶ („wzywać”), wskazując też na konkretne osoby: Ewodię i Syntychę. Czyni tak po raz pierwszy w tym liście. Podobnie jak w Rz 12,1, także w Flp 4,2 παρακαλῶ wskazuje bez wątpienia na początek nowej części Pawłowego pisma. Z tych obserwacji literackich wynika jasno, że czwarta część *probatio* w Liście do Filipian rozpoczyna się w wierszu 3,1, a kończy w tekście 4,1⁸.

Struktura wewnętrzna fragmentu *probatio* Flp 3,1–4,1 wskazuje na chiasmiczny układ literacki tego fragmentu, oparty na klasycznym schemacie zestawionych ze sobą perykop A–B–B’–A’:

- A) 3,1–6: Apostoł rozpoczyna ten fragment Listu do Filipian od dwóch czasowników w trybie rozkazującym: w Flp 3,1 jest to χαίρετε („radujcie się”), a w 3,2 dwukrotnie użyty termin βλέπετε („strzeżcie się”, „uwa-

⁶ Zob. M. Theobald, *Der Philipperbrief*, s. 371–372.

⁷ Zob. R.P. Martin; G.F. Hawthorne, *Philippians*, s. 172–173.

⁸ Zob. J. Gnilka, *Der Philipperbrief*, s. 165.

żajcie na”). Za pomocą tych dwóch imperatywów przekazuje Filipianom szczególny rodzaj ostrzeżenia. Powinni być czujni i uważni wobec nieprzyjaciół, którzy są przede wszystkim nieprzyjaciółmi Chrystusa. Chodzi tu o takich ludzi, którzy dają zły przykład i szerzą błędne myśli i zachowania, których nie wolno naśladować. Są nimi ci, którzy koncentrują się tylko na cielesnym wymiarze swego życia i chrześcijaństwa, którzy ufność pokładają w ciele⁹.

B) 3,7–11: Paweł Apostoł opowiada historię swojego życia i przedstawia swoje osobiste doświadczenie poznania Chrystusa. Ukazuje siebie jako kogoś, kto poświęcił wszystko, aby poznać Jezusa. Jeśli wcześniej pokładał ufność w tym, co cielesne (3,4–6), to obecne ufa on tylko swemu Panu Jezusowi Chrystusowi. Tym razem chodzi o pozytywny przykład, polegający na osobistym upodobnieniu się do Mistrza.

B') 3,12–16: Paweł kontynuuje osobisty dyskurs (nadal w pierwszej osobie liczby pojedynczej), przedstawiając siebie jako wzorcowy przykład dla chrześcijan w Filipii. Należy podkreślić, że w tym fragmencie chodzi o podobieństwo do Chrystusa w tajemnicy jego zmartwychwstania: „pędzę ku wyznaczonej mecie, ku nagrodzie, do jakiej Bóg wzywa w górę w Chrystusie Jezusie”.

A') 3,15–4,1: W tym fragmencie autor powraca do dyskusji na temat nieprzyjaciół Chrystusa, czyli jego osobistych nieprzyjaciół i zarazem nieprzyjaciół samych adresatów listu. Paweł prosi, aby ich nie naśladować. Dodatkowo, właśnie w tym fragmencie *probatio*, św. Paweł precyzuje swoją doktrynę eschatologiczną, wskazując na znaczenie ludzkiego ciała w procesie zbawczym: Chrystus Pan przemieni obecne ciało podlegające śmierci na podobieństwo swojego uwielbionego ciała. Tak więc chiastyczny model struktury tekstu Flp 3,1–4,1 podkreśla znaczenie wspólnoty (κοινωνία) pomiędzy św. Pawłem a Filipianami. Jeśli na początku tego fragmentu autor przedstawił sytuację adresatów pisma, to w jego zakończeniu opisany jest wspólny los, zarówno Apostoła, jak i wspólnoty chrześcijan w Filipii. Słowa otwierające list: τὰ περὶ ὑμῶν (*propositio* 1,27) zmieniają się teraz w τὰ περὶ ἡμῶν. Ukazując swój przykład człowieka wierzącego w Chrystusa, św. Paweł zdołał obudzić u chrześcijan w Filipii poczucie wspólnoty w Chrystusie, wybierając to zagadnienie na temat przewodni swego listu.

Uwzględniając dotychczasowe obserwacje możemy pokusić się o ustalenie wewnętrznej struktury całego *probatio* zawartego w Liście do Filipian 2,1–4,1:

⁹ Zob. O. Wischmeyer, *Paulus. Leben-Umwelt-Werk-Briefe*, s. 228.

A. Losy Filipian 2,1–18:

- a. 2,1–5: pokora Filipian,
- b. 2,6–8: pokora Chrystusa,
- b'. 2,9–11: wywyższenie Chrystusa,
- a'. 2,12–18: wywyższenie Filipian.

B. Losy Tymoteusza 2,19–24.

B'. Losy Epafrodyta 2,25–29.

A'. Losy Filipian i Pawła Apostoła 3,1–4,1:

- a. 3,1–6: nieprzyjaciele Filipian i ufność pokładana w ciele,
- b. 3,7–11: pokora Pawła Apostoła,
- b'. 3,12–16: wywyższenie św. Pawła,
- a'. 3,17–4,1: nieprzyjaciele krzyża; wiara w przemianę ziemskiego ciała¹⁰.

Powyższy schemat wydaje się pomocny w wyjaśnieniu myśli przewodniej św. Pawła zawartej w trzecim rozdziale Listu do Filipian. Ze względu na cierpienia znoszone dla Chrystusa i nadzieję zmartwychwstania, które po nich nastąpi, Apostoł ukazuje rzeczywistość krzyża Chrystusa w jego apostołskim życiu. Już w Flp 2,18 św. Paweł dawał Filipianom za przykład osobę Chrystusa jako jedynego godnego do naśladowania: tylko Jezus Chrystus jest Panem niebios, tego, co na ziemi, i tego, co pod ziemią i nikt inny nie może zbawić człowieka. W 3,1–4,1 św. Paweł wzmacnia jeszcze bardziej swoje przesłanie: w tym fragmencie ukazuje on najpierw swoją głęboką jedność ze Zbawicielem (cierpi wraz z Chrystusem, aby poznać i doświadczyć mocy jego zmartwychwstania), a następnie swoją solidarność z Filipianami (ponieważ tak jak oni jest przesładowany ze względu na Chrystusa). W przedstawionym schemacie *probatio* wiadać doskonałą harmonię i równowagę literacką. Z jej pomocą Paweł wyjaśnia najgłębszą tajemnicę chrześcijańskiego życia, czyli Boga, który wzywa (powołuje) chrześcijan do wejścia w komuniję z Jezusem Chrystusem przenikającą tak głęboko, że staje się jedynym centrum i źródłem ich życia. Podobne nauczanie prezentuje św. Paweł także w innych pismach:

Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie. (Ga 2,20)

Wspólnota (κοινωνία) Filipian i św. Pawła polega na dzieleniu tej samej łaski, której Bóg udzielił Apostołowi (Flp 1,7). Osiąga ona swój szczyt w tekście 4,1: zarówno wysyłający list, jak i jego odbiorcy żywią głęboką nadzieję

¹⁰ Zob. O. Wischmeyer, *Paulus*, s. 228–229.

na udział w tej samej chwale zmartwychwstania umarłych. Jeśli Chrystus już teraz żyje w nich, to w przyszłości przekształci ich ciała, kiedy powróci w swojej chwale.

3. Nieprzyjaciele Filipian i ufność pokładana w ciele (3,1–6)

Św. Paweł rozpoczyna swój wywód na temat rzeczy ostatecznych w Liście do Filipian od analizowanego już wyrażenia τὸ λοιπὸν – „z resztą” (biernik w formie przyimka). Następnie dwukrotnie stosuje tryb rozkazujący χαίρετε („radujcie się”; por. także 2,18). Powraca tym samym do jednego z najważniejszych teologicznych tematów swojego przesłania, istotnego także dla adresatów listu, podkreślając jednocześnie, że musi być to radość ἐν κυρίῳ („w Panu”). Wszystko, co czynią Filipianie (i chrześcijanie w ogóle), musi być dokonane w łączności z Chrystusem Zbawicielem. Pan jest dla nich jedynym źródłem radości, w przeciwieństwie do tych, którzy chcą wykrzywić przesłanie Ewangelii Jezusa¹¹.

Bardzo szczególna jest druga część wiersza 3,1, czyli *sintassi*. Rozpoczyna się ona od podmiotu i orzeczenia (emfaza), czyli od τὰ αὐτὰ γράφειν ὑμῖν i poprzedza wzmiankę o nadawcy i adresatach uwypukloną poprzez użycie partykuł μὲν – δὲ, które służą podkreśleniu różnicy czy zasygnalizowaniu kontrastu. Są rzeczy, o których św. Paweł pisze bez obciążeń, a dla Filipian są to informacje o wysokim priorytecie¹². Cóż to są za rzeczy, sprawy bądź jak podają niektóre tłumaczenia „to samo”, które tak bardzo leżą Apostołowi na sercu? Chodzi o chrześcijan nawróconych z judaizmu, którzy upierają się za obrzezaniem wszystkich pogan nawracających się i przyjmujących naukę Jezusa Chrystusa. Paweł powtarza w treści tego pisma naukę, którą głosił, będąc osobiście w tej gminie, ponieważ zagadnienie jest bardzo trudne i palące, Apostoł przypomina o swoich wskazaniach i nic nie ujmuje z ich radykalności.

Wiersz drugi wskazuje na znakomite przygotowanie retoryczne św. Pawła. Rozpoczyna się on od anafory βλέπετε (trzykrotne użycie trybu rozkazującego) oraz o potrójnego uwypuklenia spółgłoski κ (stoi na początku trzech kolejnych terminów): τοὺς κύνας („psy”), τοὺς κακοὺς ἐργάτας („źli pracownicy”), τὴν κατατομήν („okaleczeń”). Ci wymienieni przez św. Pawła w trzech grupach przeciwnicy prawdziwych chrześcijan ośmielają się polemizować sarkastycznie z judeochrześcijanami, którzy przepowiadali konieczność obrzezania po-

¹¹ Zob. D.E. Garland, *The Composition and Unity of Philippians*, s. 144–145.

¹² Szczegółową analizę na temat roli tekstu 3,1 w całości Listu do Filipian podaje: J.T. Reed, *Philippians 3,1 and the Epistolary Hesitation Formulas: The Literary Integrity of Philippians, again*, s. 72–87.

gan¹³. Termin τὸς κύνας („psy”) pojawia się dość często w tekstach biblijnych, przede wszystkim w ST (1 Sm 17,43; 24,14; 2 Sm 9,8; 16,9; 2 Krl 8,13) i posiada przeważnie negatywną konotację. Także cały współczesny Pawłowi świat greko-romański nienawidził psów, uważając je za zwierzęta brudne i niebezpieczne (agresywne). Słowo „pies” było więc raczej obelżywym epitetem, który św. Paweł wykorzystał jako formę ostrzeżenia kierowanego do adresatów listu (por. Ga 5,12; 2 Kor 11,13–15). Z kolei termin τὸς κακοὺς ἐργάτας („zli pracownicy”), znając zapalczliwość Apostoła, zawiera tylko delikatną ironię co do braku zdolności przeciwników w wytrwałej pracy. Trzeci ironiczny termin użyty w 3,2 dotyczy kalectwa (κατατομήν), które jest wynikiem działania z przemocą wobec czyjś ciało. Jest to termin pejoratywny w przeciwieństwie do περιτομή, czyli właściwego obrzezania, które jest aktem religijnym zapewniającym zachowanie odpowiednich zasad higieny¹⁴. Przedrostek κατα często wprowadza zabarwienie negatywne danego terminu, np. καταδίκη, co oznacza sentencję przeciwko komuś.

Zaimek osobowy ἡμεῖς, którym św. Paweł rozpoczyna wiersz 3,3, służy podkreśleniu różnicy, jaka istnieje pomiędzy Apostołem i Filipianami z jednej strony a ich nieprzyjaciółmi z drugiej. Przez użycie zaimka ἡμεῖς Paweł wprowadza w Flp 3,3 klimat głębokiej zażyłości i komunii między przesyłającym list a odbiorcami, która swoje źródło ma w nowym przymierzu Chrystusa. Objawia je Duch Jezusa. Fakt uczestnictwa w Nowym Przymierzu św. Paweł nazywa duchowym obrzezaniem, obrzezaniem serca. Tę samą doktrynę prezentuje także Rz 2,28–29: „...prawdziwym Żydem jest ten, kto jest nim wewnątrz, a prawdziwym obrzezaniem jest obrzezanie serca, duchowe, a nie według litery”. Poprzez użycie w dalszej części wiersza 3,3 czasownika λατρεύω św. Paweł, podobnie jak LXX, opisuje kult świątynny (Wj 23,25; Pwt 6,13; 10,12; Joz 22,27)¹⁵. Ponieważ chrześcijanie otrzymali już pierwsze dary Ducha św., są zdolni ofiarować swoje życie dla Pana (Rz 9,4; 12,1). Stają się prawdziwymi czcicielami Boga, oddając mu prawdziwą cześć w Duchu i w prawdzie (J 4,21). Wierzący w Chrystusa żyją według zasad Nowego Przymierza, które zainaugurował Jezus Syn Boży z pomocą i w mocy Ducha św. Użyty w tym wierszu dopełniacz θεοῦ wyjaśnia pochodzenie Ducha (jest on z Boga), jednocześnie Apostoł bardzo subtelnie zaznacza związek Nowego Przymierza ze Starym.

Dalsza część wiersza Flp 3,3 bywa błędnie tłumaczona. Interpretacja wyrażenia καὶ καυχώμενοι ἐν Χριστῷ Ἰησοῦ zmierza w kierunku uwypuklenia aspektu chwały, jaka płynie z przynależności do Chrystusa poprzez chrzest,

¹³ Zob. R.P. Martin; G.F. Hawthorne, *Philippians*, s. 173.

¹⁴ Zob. M. Theobald, *Der Philipperbrief*, s. 381–382.

¹⁵ Zob. R.P. Martin; G.F. Hawthorne, *Philippians*, s. 175.

w rzeczywistości jednak czasownik *καυχάομαι* oznacza przede wszystkim wiarę w kogoś lub bycie dumnym z kogoś. W przypadku św. Pawła i Filipian chodzi o bycie dumnym z samego Chrystusa. Ponieważ właśnie Jezus – Syn Boży – jest fundamentem nowego życia, Apostoł przywołuje Go w tym miejscu swojego wywodu, gdyż chce wyjaśnić także temat prawdziwej sprawiedliwości. Ma ona swoje źródło w wierze w Jezusa Chrystusa, a nie pochodzi z ciała. Dla Pawła najbardziej oczywistym znakiem sprawiedliwości mającej swoje źródło w tym, co cielesne, jest obrzezanie wynikające z litery Prawa.

Koniec tekstu Flp 3,3 św. Paweł prezentuje swoje spojrzenie na rzeczywistość eschatologiczną i czyni to za pomocą kontrastu: *καὶ οὐκ ἐν σαρκὶ πεποιθὸς ἔσται*. Z jednej strony stawia życie bez Chrystusa i życie w ciele, z drugiej zaś życie z Chrystusem i życie w Duchu. Chrześcijanin żyje na jednej z tych dróg: albo w ciele, albo w Duchu. Będą uczestnikiem Nowego Przymierza nie można żyć trochę ciałem i trochę Duchem (por. Ga 3,2–3). Chrześcijanin jest zatem zobowiązany do stałej weryfikacji swoich etycznych i moralnych postaw. Uzupełnieniem tej refleksji św. Pawła w Flp 3,3 jest wywód eschatologiczny Apostoła przeprowadzony w Rz 8,4–13: Tekst ten prezentuje zbawczy trynaryzm: prawdziwa sprawiedliwość pochodzi od samego Boga, nowy kult i uwielbienie Boga pochodzi od Ducha św., a Nowe Przymierze inauguruje Jezus Chrystus, Syn Boży, przez swoją śmierć i chwalebne zmartwychwstanie (por. Flp 2,6–11)¹⁶.

Zakończenie frazy rozpoczętej w 3,3 św. Paweł umieścił w Flp 3,4: *καίπερ ἐγὼ ἔχω πεποιθήσιν καὶ ἐν σαρκί* („Chociaż ja także i w ciele mogę pokładać ufność”). Termin *ἐν σαρκί* odnosi się na pierwszym miejscu do samego fizycznego obrzezania¹⁷. W szerszym rozumieniu odnosi się do wszystkiego, co sprawia człowiekowi cielesną satysfakcję. Jeśli przeciwnicy Pawła chcą wygrać bitwę na tym poziomie, Apostoł Narodów jest gotowy na taką potyczkę także na podstawie tego, co cielesne. Powtórzenie w 3,4 części poprzedniego wiersza służy sprowokowaniu adwersarzy, a wyrażenie *ἐγὼ μᾶλλον* („ja tym bardziej”) ukazuje porównanie z hipotetycznym rywalem¹⁸. Paweł uważa, że ma nad nim przewagę. Swoją pozycję ilustruje za pomocą siedmiu argumentów, które wyjaśniają jego zaangażowanie w całym sporze.

Pierwszym z nich jest obrzezanie – jeden z podstawowych tematów całego tekstu 3,1–4,1. Św. Paweł wie doskonale, o czym mówi i pisze, gdyż od pierwszych dni swego życia stał się członkiem wspólnoty Starego Przymierza, które Bóg zawarł ze swoim ludem. Nie ma wątpliwości, że jest on prawdziwie potomkiem Abrahama (Rdz 17,3–14). Drugim argumentem jest pochodzenie z ludu

¹⁶ Zob. G.D. Fee, *Paul's Letter to the Phillipians*, s. 302.

¹⁷ Zob. J. Gnilka, *Der Philipperbrief*, s.187.

¹⁸ Zob. R.P. Martin; G.F. Hawthorne, *Philippians*, s. 184.

Izraela – ἐκ γένους Ἰσραήλ. Paweł został zrodzony we wspólnocie Izraelitów i posiada wszystkie przywileje wynikające z Przymierza zawartego na Synaju. Tak jak przez obrzezanie Paweł jest prawdziwym synem Abrahama tak przez zrodzenie we wspólnocie Przymierza jest prawdziwym synem Izraela. W dalszej kolejności Apostoł powołuje się na pochodzenie z pokolenia Beniamina (φυλῆς Βενιαμίν). Jest to dla niego kolejny powód do chluby. Z tego pokolenia pochodził Saul – pierwszy król Izraela. Na terytorium tego pokolenia leżała Jerozolima, stolica najważniejszego monarchy w dziejach Izraela, Dawida. Króla, którego umiłował Bóg, z którym zawarł też Przymierze, składając mu jednocześnie obietnicę, że z jego potomstwa wyjdzie Mesjasz. Tym samym Paweł nie tylko stał się spokrewniony z królem, lecz także z przyszłym Mesjaszem.

Czwarty argument przytoczony przez św. Pawła dotyczy jego narodowości. Jest to wspólnota Żydów – Hebrajczyków. Paweł stwierdza z całą stanowczością, że także jest Hebrajczykiem z Hebrajczyków, od najdalszych pokoleń (Ἑβραῖος ἐξ Ἑβραίων). Słowo to było używane przez samych Żydów dla określenia ich wyjątkowej tożsamości i etnicznego pochodzenia. Dla przeciwwagi poganie, których ST nazywa narodami, często stosowali termin „Judejczycy” na określenie członków wspólnoty narodu wybranego. W większości przypadków był to termin o pejoratywnym zabarwieniu¹⁹. Paweł mówiąc o sobie: „Hebrajczyk z Hebrajczyków” czuje się rzeczywiście kimś wybranym. Zamykające Flp 3,5 stwierdzenie „w stosunku do Prawa – faryzeusz” (κατὰ νόμον Φαρισαῖος) swoje potwierdzenie znajduje w świadectwach samego Apostoła (Ga 1,14) oraz św. Łukasza (Dz 23,6–9 i 26,5). Paweł był bardzo dumny z przynależności do tego stronnictwa, gdyż wyróżniało się ono szczególną miłością do Tory. Także i jego szacunek i miłość do Tory była bez zarzutu, choć dopiero na apostołskiej drodze odkrył on, że swoje wypełnienie ma ona w Jezusie Chrystusie, którego właśnie za brak respektu dla Prawa odrzucili przywódcy tego ugrupowania.

Wiersz 3,6 rozpoczyna się od Pawłowego potwierdzenia faryzejskiej gorliwości, której głównym przejawem było zaangażowanie w prześladowanie pierwszych chrześcijan (κατὰ ζήλος διώκων τὴν ἐκκλησίαν). Ostatni argument św. Pawła w sporze ze swoimi adwersarzami jeszcze raz dotyka kwestii związanych z Torą. Apostoł podkreśla, że co do respektowania i wierności dla jej zasad i przepisów był i jest bez zarzutu (ἄμεμπτος). Termin ἄμεμπτος jest w NT synonimem doskonałości²⁰. W wypełnieniu Prawa zatem niewiele może Pawłowi dorównać. Poświadczą, że zachowywał szabat oraz przepisy dotyczące czystości pokarmów. Sprawiedliwość, o jakiej mówi w tym tekście Apostoł, dotyczy rów-

¹⁹ Zob. J. Gnilka, *Der Philipperbrief*, s. 189.

²⁰ Zob. W. Grundmann, *ἄμεμπτος*, s. 577–578; A. Jankowski, *Listy więzienne Świętego Pawła*, s. 126.

niez Tory i nie ma związku ze sprawiedliwością, którą daje wiara w Chrystusa. Sprawiedliwość, o jakiej wspomina Flp 3,6, odnosi się raczej do składanych ofiar (zwłaszcza pokarmowych) w kontekście najważniejszych świąt religijnych Izraela (por. Rz 14,17). Dotychczasowe życie św. Pawła w kontekście legalności prawnej jest zatem bez zrzutu. Jednak jest on również świadomy, że ta wierność Prawu w obliczu powołania i wiary w Jezusa Chrystusa jest pusta i próżna.

4. Pokora Pawła Apostoła (3,7–11)

W tekście 3,7 Apostoł rozpoczyna krótkie *propositio*, które kontynuuje w Flp 3,8–11. Tekst rozpoczyna się od wzmocnienia spójnikiem ἁλλὰ („jednak”), a tym samym sygnalizuje zmianę argumentacji w całej sekcji 3,7–11. Służy on Pawłowi do zaprezentowania adresatom rezultatów swojego nawrócenia. Zgodnie z jego wyznaniem to Chrystus zmienił całkowicie wartości, którymi dotychczas żył. To, co dotychczas było dla niego κέρδος, a więc zyskiem, zapłatą czy profitem, stało niczym innym jak stratą (ζημία). Jest to świadectwo człowieka, który potrafi zauważyć i wybrać to, co „lepsze” (por. Flp 1,10). Paweł zaprasza Filipian, aby dzielili teraz wraz z nim tę samą drogę. W tym zaproszeniu używa języka, który wywodzi się z handlu. Podobnie uczynił już wcześniej w Flp 1,21, gdzie stwierdził, że umrzeć oznacza zysk. Wróci do podobnej argumentacji jeszcze raz w *peroratio* zawartym w Flp 4,17–18: „...owocu, który wzrasta na wasze dobro. Stwierdzam, że wszystko mam, i to w obfitości: jestem zaopatrzony...”. Apostoł nie odrzuca zatem swego żydowskiego dziedzictwa, ale nie jest ono dla niego żadnym powodem do chluby i zaszczytów.

Kolejny wiersz Flp 3,8 rozpoczyna się od wyjątkowej konstrukcji gramatycznej: ἁλλὰ μενοῦνγε καὶ („i owszem”; „i więcej”; „i bardziej jeszcze”). W żadnym innym tekście NT nie spotykamy takiego układu słów. Św. Paweł rozpoczyna zatem wiersz 3,8 od *hapax logomenon*. W dalszej jego części powtarza drugą część poprzedniego wiersza: „ze względu na doniosłość (najwyższą wartość poznania Chrystusa, wszystko uznaję za stratę”. Poznać Chrystusa oznacza zaufać Mu, nawiązać z Nim relację, wierzyć, że On jest jedynym Zbawicielem. Św. Paweł ma w sobie ową wiarę: osobistą, głęboką i bardzo intymną, dlatego dodaje słowa: „mojego Pana”. Tymi słowami chce umocnić wiarę samych Filipian. Wiara Pawła jest wiarą, którą powinni posiadać i wyznawać adresaci listu, gdyż tylko Jezus Chrystus jest godny, aby go naśladować.

W drugiej części Flp 3,8 Apostoł powtarza swój temat straty wszystkiego dla Chrystusa, używając tym razem formy czasownikowej ἐζημιώθημι zamiast rzeczownika ζημία. Natomiast terminem całkowicie nowym w słowniku św. Pawła i Listu do Filipian jest rzeczownik οὐβάλα. Zaskakuje zwłaszcza wul-

garny wydzźwięk tego słowa, które oznacza tyle co: „śmieci”, dokładnie wszelkie „odpady” i pozostałości po jedzeniu, które wyrzucano bezdomnym psom na ulicy. Tekstem o odpadach i śmieciach św. Paweł zwraca się ponownie do swoich przeciwników wzmiankowanych już w tekście Flp 3,²¹. Niektórzy bibliści tłumaczą słowo σκύβαλα jako „gnój” czy „nawóz”. Jednakże pierwsza interpretacja oddająca termin σκύβαλα jako „śmieci” wydaje się lepiej obrazować stan psychiczny i kontekst historyczny, w jakim znajduje się Apostoł. Po pierwsze rzeczownik „śmieci” bądź „odpady” lepiej uwydatnia kontrast pomiędzy obecnym życiem i postępowaniem św. Pawła w świetle nauki Chrystusa a poprzednim życiem, które opierało się na Torze. Po drugie termin σκύβαλα dokładniej podkreśla kontrast pomiędzy dyskretną i delikatną miłością samego Chrystusa a nienawistną wulgarnością przeciwników Pawła. Ich błędne i gorszące postępowanie należy odrzucić za wszelką cenę, tak jak ludzie dobrze wychowani omijają śmieci i odpady na placach i ulicach miast²². Krótka propozycja, którą na końcu wiersza Flp 3,8 rozpoczynająca się od ἵνα („aby”; „żeby”) podsumowuje najważniejsze pragnienie Apostoła Narodów: jedna rzecz, której pragnie, to zdobyć samego Pana Jezusa Chrystusa.

W wierszu 3,9 św. Paweł wyjaśnia, co oznacza według niego: „zyskać” lub „zdobyć” Chrystusa. Oznacza to tyle, co „być w nim odnalezionym” (καὶ εὐρέθῳ ἐν αὐτῷ). Zwrot ten wzmocniony jest przez imiesłów ἔχων („wywodzić”; „pochodzić od kogoś lub czegoś”), który wyraża tę samą ideę, co pierwsza część wiersza Flp 3,9: Paweł jest obecnie cały zanurzony w Chrystusie, całkowicie pod jego wpływem i w komunii z Nim. W wierszu 3,9 zwraca również uwagę użycie ulubionego zwrotu chrystologicznego Apostoła: ἐν αὐτῷ czyli „w nim”. Podobne wyrażenia rozsiane są po całym Liście do Filipian: 1,13 – ἐν Χριστῷ, 1,14 – ἐν κυρίῳ, 2,1 ponownie ἐν Χριστῷ, 2,19 – ἐν κυρίῳ Ἰησοῦ, 2,24 – ἐν κυρίῳ, 3,1 – także ἐν κυρίῳ, a w 3,3 – ἐν κυρίῳ Ἰησοῦ.

Druga część wiersza 3,9 rozpoczyna się od spójnika ἀλλὰ, który podkreśla przeciwieństwo bądź przeciwstawną naturę omawianej kwestii. W tym przypadku chodzi o koncepcję sprawiedliwości w pojęciu św. Pawła, która jest diametralnie różna od tej, którą wyznają jego przeciwnicy przestrzegający legalności prawnej. Powtórzenie w tej wypowiedzi terminu „wiara” (διὰ πίστεως i ἐπὶ τῇ πίστει) podkreśla wagę nowej relacji pomiędzy wierzącym a Bogiem przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa. Bóg ukazał swoją miłość dla grzeszników na krzyżu Chrystusa, natomiast wierzący chrześcijanie potwierdzają swoją miłość do Boga poprzez zawierzenie Synowi Bożemu, Jezusowi Chrystusowi. Nie chodzi tu o wiarę osobistą, wiarę pojedynczego chrześcijanina, lecz o wiarę

²¹ Zob. G. D. Fee, *Paul's Letter to the Phillippians*, s. 319.

²² Zob. F. Lang, *σκύβαλα*, s. 447; R.P. Martin; G.F. Hawthorne, *Philippians*, s.192.

wszystkich wierzących (διὰ πίστεως Χριστοῦ), co jest przykładem *genetivus oggetivus*: Chrystus jest przedmiotem wiary, tzn. my mamy wiarę w Niego, nie jest natomiast *genetivus soggetivus*, czyli nie chodzi o wiarę, którą posiada sam Chrystus²³.

Tekst Flp 3,9 bardzo dobrze wyraża Pawłową koncepcję eschatologii, która przenika cały list: św. Paweł osobiście doświadcza wyjątkowej sprawiedliwości w Chrystusie, lecz zostanie odnaleziony przez samego Chrystusa ponownie w Dniu Pańskim (Flp 1,6; 2,16). Dla Apostoła sprawiedliwość jest efektem terażniejszego stanu trwania w Chrystusie i przy Chrystusie, tymczasem zbawienie to stan przyszły i nie do końca znany²⁴. Warto również zauważyć w tym miejscu, że doktryna eschatologiczna św. Pawła prezentowana w Liście do Filipian stoi w zgodzie z tym, co w kwestii eschatologii prezentuje List do Rzymian. Wystarczy przytoczyć tu kontrast pomiędzy κατηλλάγημεν w formie aorystu i σωθησόμεθα w formie pasywnej czasu przyszłego (Rz 5,10).

W kolejnym fragmencie 3,10 św. Paweł wraca do tematu poznania Jezusa Chrystusa. Według Apostoła poznanie Chrystusa ma swój aspekt terażniejszy (ponieważ jesteśmy usprawiedliwieni, a zatem znajdujemy się w we właściwej, dokładnie sprawiedliwej relacji z Bogiem) i aspekt przyszły (ponieważ doświadczamy pełni zbawienia tylko w Dniu Ostatecznym)²⁵. W wierszu tym zaskakuje szczególna rola spójnika καί: καί τὴν δύναμιν ... i καί τὴν δύναμιν [...]. Można ją zinterpretować na dwa sposoby: 1) καί służy połączeniu z czasownikiem γινῶναι („znać”; „poznać”) trzech kolejnych dopełnień bliższych: „on”, „moc jego zmartwychwstania” oraz „udział w jego cierpieniach”; 2) και ma walor wyjaśniający (*epsesgetico*: wyjaśnia to, co następuje). W drugim przypadku chodziłoby tylko o dwa dopełnienia bliższe wspomnianego czasownika: „poznanie go (jego)” i „udział w”²⁶. Wydaje się, że druga interpretacja jest bardziej przekonująca, choćby ze względu na hymn chrystologiczny, który jest tekstem dominującym w całej strukturze Listu do Filipian (2,9–11 – ukazuje moc zmartwychwstania Pańskiego, a 2,6–8 wskazuje na jego cierpienia). Św. Paweł pragnie dzielić z Chrystusem obie rzeczywistości. Tego samego pragnie także dla samych Filipian. Poznanie Chrystusa, tzn. poznanie mocy jego zmartwychwstania, oznacza doświadczenie potęgi, którą Chrystus przekazuje na wierzących za sprawą Ducha (por. Rz 1,4). Co więcej, Apostoł pragnie cierpieć z Chrystusem, mieć w udział w Jego cierpieniach: cierpieć z Chrystusem bowiem jest integralną częścią chrześcijańskiego życia (por. 1 Tes 1,6; 3,2–3; 2

²³ Zob. G.D. Fee, *Paul's Letter to the Phillipians*, s. 325.

²⁴ Zob. M. Theobald, *Der Philipperbrief*, s. 387.

²⁵ Zob. J. Gnilka, *Der Philipperbrief*, s. 209.

²⁶ Zob. R.P. Martin; G.F. Hawthorne, *Philippians*, s. 197

Kor1,5; 4,7–18; Rz 8,17). Paweł ukazuje zatem, poprzez przykład swego życia, to wszystko, co zapowiedział w *propositio* ze względu na Filipian: „Wam bowiem z łaski dane jest dla Chrystusa: nie tylko w Niego wierzyć, ale i dla Niego cierpieć” (1,29).

W zakończeniu wiersza Flp 3,10, poprzez zastosowanie imiesłowu συμμορφίζόμενος („upodobnić się”, „stać się podobnym”) św. Paweł tworzy połączenie semantyczne z tekstem Flp 2,6–8. Wspomniany imiesłów odwołuje się do wyrażenia ἐν μορφῇ θεοῦ („w postaci Bożej”), które pojawia się w Flp 2,6. Natomiast zwrot τῷ θανάτῳ αὐτοῦ („do jego śmierci”), który zamyka wiersz 3,10, jest nawiązaniem do rzeczownika θανάτου („śmierć”), użytego przez Apostoła dwa razy w Flp 2,8. Tworząc powyższe połączenie semantyczne pomiędzy Flp 2,6–8 a 3,10, św. Paweł chce wyrazić następującą prawdę: jeśli Chrystus jest μορφῇ θεοῦ, to on sam chce i musi uformować się („przekształcić się” – συμμορφίζω) na obraz swojego Pana Jezusa Chrystusa. On jest jedyną przyczyną jego radości, a także jego kajdan i przesładowań, które przyjmuje z godnością²⁷. Obraz ten jest jeszcze jednym przykładem Pawłowego rozumienia słowa κοινῶνία („wspólnota”).

Św. Paweł sądzi, że skoro w czasie teraźniejszym dzieli z Chrystusem jego cierpienia, to w przyszłości będzie także współuczestnikiem jego zmartwychwstania. Pojawiający się zatem w 3,11 zwrot εἰ πως („w jakiś sposób”; „jakoś”) nie wyraża wątpliwości ze strony Apostoła w tajemnicę zmartwychwstania. Przeciwnie, podkreśla łączność z prawdą, którą właśnie wyraził: bez śmierci dla Chrystusa nie ma zmartwychwstania z Chrystusem. Te dwie rzeczywistości uzupełniają się wzajemnie, a wiersz Flp 3,11 tworzy rodzaj pomostu literackiego, łącząc się tematycznie z treścią, którą Paweł zawarł w dalszej części listu.

5. Wywyższenie św. Pawła (3,12–16)

Początek kolejnego wiersza 3,12: οὐχ ... ἤδη ... ἢ ἤδη („nie już... nie teraz”) kreśli perspektywę przyszłego, osobistego zbawienia Apostoła. Jeśli fragment Flp 3,7–11 dotyczy tego, co „już” się dokonuje, to tekst 3,12–16 rozwija temat tego, co w teologii nazywamy „jeszcze nie” (ἤδη – powtórzone dwa razy w 3,12). Dla właściwego zrozumienia 3,12 istotne jest także właściwe zrozumienie czasowników użytych przez św. Pawła w tym wierszu. Pierwsza forma, czyli ἔλαβον, jest aorystem, który należy przetłumaczyć w sensie „ja jeszcze nie osiągnąłem”, natomiast τετελείωμαι, (tzw. perfectum passivum, τέλος – „koniec”, „meta”, „cel”), oznacza „ja jeszcze nie osiągnąłem celu (mety)”. Czasow-

²⁷ Zob. W. Grundmann, συμμορφίζω, s. 788–789.

nik τετελείωμαι, nie ma dopełnienia. Należy zatem zapytać, o czym św. Paweł mówi w 3,12? Jedną z możliwości interpretacyjnych jest odwołanie się do tego, czego św. Paweł dotykał we wcześniejszej sekcji 3,10–11, czyli o jego znajomość Chrystusa. Paweł pozna w pełni Chrystusa dopiero w przyszłości, w momencie, który określa jako *eschaton*.

Czasownik διώκω „wysilam się”; „dążę do, ku”, który otwiera drugą część Flp 3,12 nawiązuje do terminologii sportowej. Jakkolwiek Apostoł nie osiągnął jeszcze celu swego biegu życia, to jednak w wysiłek wkłada całą dostępną energię. Kolejny czasownik καταλάβω „zdobyc”; „osiągnąć” nie posiada dopełnienia. Zostało ono zastąpione zaimkiem względnym, poprzez połączenie (fuzję) zaimka względnego i wskazującego. Nie przez przypadek pytanie, „dlaczego” Paweł został pochwycony, zostaje zastąpione formą zaimkową ἐφ’ ᾧ („to przez którego”). Paweł został pochwycony przez Chrystusa (κατελήμφθην) i jego bieg ku zbawieniu jest możliwy, ponieważ Zbawiciel – Jezus Chrystus jest prawdziwie aktywnym, działającym w jego życiu. Apostoł nie czyni nic innego, jak tylko odpowiada pozytywnie na inicjatywę Syna Bożego.

Wołacz, od którego św. Paweł rozpoczyna kolejny wiersz: ἀδελφοί (3,13), przypomina o tym, że wszystko, cokolwiek św. Paweł pisze, ma na celu dobro adresatów, jego „braci” w Chrystusie. Są oni złączeni z osobistą historią św. Pawła (3,7–16). Warto zauważyć, że w *syntassi* tej frazy słowo ἐμαυτὸν („sam o sobie”; „sam w sobie”) jest podmiotem bezokolicznika *perfectum* κατεληφέναι („chwycić”; „złapać”). Paweł zmienił w tym zdaniu pozycję zaimka osobowego, aby podkreślić swoją rolę w całej inicjatywie eschatologicznej kierowanej do Filipian. Nie chodzi o to, by się od nich odróżnić, lecz o głęboki akt pokory Apostoła: „nie twierdzą, że już zostałem pochwycony”. Jeszcze raz Paweł podkreśla niezwykłą i tajemniczą siłę wewnętrzną, która, przenika jego wnętrze i przemienia go na podobieństwo starzały wypuszczonej przez niebieskiego łuczника, by dotrzeć do zbawczego ideału.

W kolejnych słowach listu (3,13b) św. Paweł prezentuje siebie jako kogoś, kto walczy na arenie, w wymagających zawodach, aby zdobyć miejsce w wielkim finale. Biegnie dla ἐν δέ, „tylko dla jednego”, „tylko za jednym”, tzn. po to, by poznać w pełni Jezusa Chrystusa. Apostoł koncentruje się tylko na tym, co przed nim. Nie skupia uwagi na sprawach przeszłych (odniesienie do chwil, kiedy szukał sprawiedliwości tylko w przepisach Prawa – 3,4–8), lecz dokłada wszelkich sił, aby dotrzeć do nowego celu. Kolejny wiersz 3,14 dokładnie wyjaśnia cel starań św. Pawła. Powtarzając czasownik διώκω („podażać”; „biec w kierunku”; „biec za”), Apostoł mówi jasno, że celem biegu, który podjął, jest nagroda. Jest to dla Pawła premia wyjątkowa. Chodzi o Boże powołanie (*genetivus soggetivus*), w łączności, w komunii z Chrystusem. Jest jednocześnie zaproszenie, aby wejść, wspiąć się ἄνω, czyli „wysoko”, „w stronę nieba”, do domu

Boga. Św. Paweł odwołuje się tu do „porwania” wierzących na obłoki w dzień Chrystusa, kiedy to wierzący w Niego będą na zawsze przebywać z Bogiem (por. 1 Tes 4,16–17)²⁸.

Następne słowa listu wyrażają najgłębsze pragnienie św. Pawła skierowane do Filipian: winni oni przede wszystkim pozostać jednomyślni. Wyrażający tę myśl czasownik został użyty w pierwszej osobie liczby mnogiej. Paweł jednoczy się z Filipianami, wyrażając tę ideę za pomocą terminu τέλειοι (3,15). Jest to nawiązanie do tekstu Flp 3,12, na początku tej sekcji, gdzie użyty został czasownik τετελείωμαι („zakończyć”; „dotrzeć do celu”). Jeśli nie jest on jeszcze τέλειος, to dlatego, że nie dotarł jeszcze do celu swojej nadziei w niebie, ale z drugiej strony już nim jest, gdyż doświadcza sposobu myślenia i życia Filipian jako chrześcijan. W tym sensie (eschatologicznym) termin τέλειοι należałoby tłumaczyć jako „dojrzały”, nie „doskonali”, ponieważ św. Paweł sam w swoich pismach nigdy nie pretenduje do bycia po ludzku doskonałym.

Swój wywód o doskonałości Paweł zamyka, dokonując pewnej klasyfikacji. Użyty przez niego przymiotnik τι ἑτέρως („inni”), pojawia się w całym NT tylko w tym tekście. Są więc niektórzy Filipianie myślący inaczej. Niektórzy komentatorzy znajdują w tej wypowiedzi św. Pawła aluzję sugerującą istnienie pewnej stałej grupy Filipian stojących w jawnej opozycji do poglądów i osoby Apostoła. Jednak ta idea nie ma potwierdzenia w samej treści listu, a także w innych pismach św. Pawła. Przeciwnie, Apostoł na każdym kroku podkreśla ogromną sympatię i przyjaźń, jaka łączy go z tą właśnie gminą. Nawet jeśli są takowi, którzy myślą inaczej, to Paweł jest przekonany, że sam Bóg pobudzi ich do poznania prawdy²⁹. Ten proces sugeruje użycie czasownika ἀποκαλύψαι („objawiać”; „wyjaśniać”), którego św. Paweł używa, aby zakomunikować o Bożym objawieniu (Rz 1,18; 8,18; 1 Kor 2,10; 14,30; Ga 1,16; 3,23). Apostoł jest więc przekonany, a wręcz pewny, że wobec wątpiących, Bóg objawi to, co konieczne dla dobra swojego Kościoła. Mamy tu zatem do czynienia z aktem wiary ze strony Pawła, który z jednej strony ufa Bogu, z drugiej członkom gminy w Filipii: Bóg okaże się wierny wobec swego Kościoła, a Filipianie dyspozycyjni i otwarci, by przyjąć Boże pouczenie. Tym samym tekst 3,15 ponownie podkreśla wspólnotowość (κοινωνία), a nie hipotetyczny podział.

²⁸ Zob. G. Lohfink, *Die Himmelfahrt Jesu*, s. 51–74

²⁹ Zob. G.D. Fee, *Paul's Letter to the Phillipians*, s. 327.

6. Nieprzyjaciele krzyża i wiara w przemianę ziemskiego ciała (3,17–4,1)

Stosując formy liczby mnogiej, św. Paweł podejmuje w swoim piśmie kwestię sposobów działania użytecznych dla Filipian, aby poznać Chrystusa i osiągnąć zbawienie. W zakończeniu kolejnej sekcji Paweł dotyka zatem zagadnień etyczno-moralnych. Poprzez zwrot zawarty w 3,16a πλὴν εἰς ὃ ἐφθάσαμεν („punkt, do którego doszliśmy”), Apostoł Narodów określa dystans, który przebył razem z adresatami listu, tzn. progres, jaki dokonał się w ich naśladowaniu i podążaniu za Chrystusem Zbawicielem. W tym miejscu wypada postawić pytanie, do czego odnosi się w tym tekście termin τῷ αὐτῷ („to samo”)? Wydaje się, że św. Paweł wraca tu do podobnego zwrotu, który pojawił się na samym początku omawianego przez nas tekstu, do τὰ αὐτὰ użytego w 3,1b. A zatem Paweł nawiązuje do tego wszystkiego, czego nauczał, będąc w Filipii. Cała sekcja kończy się apelem, bądź stanowi echo odwołujące się do pierwszych inicjatyw Apostoła. Bezokolicznik στοιχεῖν (dosł. „podążać po tej samej linii w czasie bitwy”) ma u Pawła walor wychowawczo-pedagogiczny (*exortativum*) i znaczy tyle, co „działać w zgodzie z”³⁰. Teksty Ga 5,25 i 6,16 wyjaśniają dokładniej, co Apostoł ma na myśli, pisząc do Filipian: τῷ αὐτῷ στοιχεῖν. Filipianie powinni postępować i żyć zgodnie z duchem Ewangelii Chrystusa według pouczenia, jakie daje Duch św. Bóg objawia zatem Filipianom swoją wolę przez swojego Ducha.

Dwa czasowniki, które św. Paweł umieścił na początku kolejnego wiersza: γίνεσθε („stać się”) i σκοπέιτε („patrzeć na”; „mieć wzgląd na”; „uważać na”) mają formy trybu rozkazującego. Ta zmiana form gramatycznych sugeruje pojawienie się nowej sekcji literackiej w tekście listu. Połączenie wspomnianych form czasownikowych z rzeczownikiem „bracia” (ἀδελφοί) odwołuje do początkowej wypowiedzi w tym rozdziale (3,1–6), czyli do czasowników: χαίρετε (3,1) i βλέπετε (3,2), a także wołacza ἀδελφοί μου. Paweł nawołuje więc do tego, aby Filipianie naśladowali go, a także wszystkich tych, którzy podążają tą samą drogą za Chrystusem co Apostoł. Jako dobre przykłady do naśladowania wymieniał on już wcześniej Tymoteusza (2,19–24) i Epafrodyta (2,25–29), a w 3,17 samego siebie stawia jako przykład, za którym warto podążać. Występujący w 3,17 termin συμμιμηταί μου jest *hapax legomena* w całej literaturze greckiej. Oznacza on po prostu imitację, bądź naśladowanie kogoś. Przedrostek συμ odwołuje się do osobistego nauczania św. Pawła, który chce powiedzieć, że dla Filipian konieczne jest nie tylko bycie naśladowcą św. Pawła, lecz przede wszystkim bycie razem z nim, zachowanie z nim wspólnoty. Po raz ko-

³⁰ Zob. G.D. Delling, *στοιχέω*, s. 668.

lejnny wraca więc temat wspólnotowości (κοινωνία). Naśladowanie Pawła nie jest jednak celem samym w sobie. Ma ono zawsze prowadzić do Chrystusa, jedynego Mistrza i Zbawiciela. Paweł mówił już o tym dobitnie w Flp 2,5 (por. także 1 Tes 1,6). Chodzi tu o etyczną drogę chrześcijanina (wyraża to imiesłów περιπατούντας – „idąc”; „podążając”) i o zachowanie, które Paweł nazywa „życiem według Ducha” (Rz 8,4; Ga 5,16). Kończąc wywód na temat naśladowania Chrystusa, Apostoł Narodów przyszywa swoich pomocników w trudzie głoszenia Słowa: καθὼς ἔχετε τύπον ἡμᾶς („zgodnie z wzorem, jaki mieliście w nas”). Tekst odnosi się przede wszystkim do wzmiankowanych już: Tymoteusza i Epafrodyta. Św. Paweł w swoich pismach zawsze pozostaje w łączności ze swoimi współpracownikami i przyjaciółmi.

Aby uwydatnić kontrast wobec tego, co właśnie zostało powiedziane, św. Paweł wraca do wcześniej poruszanych argumentów o przeciwnikach Ewangelii. Poprzez zastosowanie krótkiego γὰρ („jednak”) prezentuje powody, dla których podjął dyskurs w 3,17. Przesłanie jest bardzo jasne: πολλοὶ [...] περιπατοῦσιν – „liczni (wielu) ... podążają (kroczą)” jako nieprzyjaciele krzyża Chrystusowego. Ci oczywiście nie są godni naśladowania. Owi „liczni” nie są członkami Kościoła, lecz sympatykami Żydów, którzy przyczynili się do wielu cierpień zadanych Pawłowi i mogą w przyszłości zagrozić także samym Filipianom³¹. Dodatkowo w 3,18 pojawiają się nawiązania do innych zagadnień, które św. Paweł poruszał już wcześniej w Flp 3. Przede wszystkim powraca idea sprawiedliwości. O ile chodzi o przeciwników Apostoła, to są oni zdecydowanymi wrogami Chrystusa. Ich doktryna i ich błędne postępowanie dążą do zanegowania krzyża Zbawiciela – jedynego źródła usprawiedliwienia (por. 1 Kor 1,17–25). Ze względu na tę okoliczność obraży krzyża i samego Chrystusa Paweł odczuwa silny ból, pisząc o tym w sposób otwarty do Filipian. Użycie przez niego terminu κλαίων („płacząc”; „z płaczem”; „płaczący” – por. Rz 12,15; 1 Kor 7,30) nie pozostawia wątpliwości. Apostoł Narodów nigdy nie ukrywa swoich uczuć, tak wobec przyjaciół (współpracownicy; Filipianie), jak i przeciwników („nierozumni Galaci”; „przeciwnicy krzyża”). Wszyscy oni dobrze wiedzą, jak św. Paweł żyje, czuje i myśli. Przede wszystkim z przyjaciółmi dzieli wszystko tak, jak to czyni prawdziwy przyjaciel.

Przemawiając w dalszym ciągu do swoich przeciwników Paweł przepowiada ich całkowity upadek. Użyty w 3,19 rzeczownik τέλος (warto zwrócić uwagę na wcześniejsze formy czasownikowe: τετελείωμαι – 3,12 i τέλειοι – 3,15) podkreśla aspekt eschatologiczny całego fragmentu. Koniec przeciwników Pawła

³¹ Odmiennego zdania jest G.D. Fee, który twierdzi, że owi „liczni” w 3,18 to źli pracownicy i tzw. psy (wzmiankowani już wcześniej przez Pawła w Flp 3,2). Zob. G.D. Fee, *Paul's Letter to the Phillipians*, s. 328.

i Filipian jest całkowicie różny. O ile ci pierwsi zmierzają w stronę zbawczej szczęśliwości, drudzy – przeciwnicy krzyża Chrystusowego – w stronę zatręcenia. Użyty na określenie zguby i hańby przeciwników Pawła rzeczownik ἀπώλῃς αὐτῶν oznacza całkowitą zagładę, wieczną zaturę. W sensie metaforycznym termin ten oznacza całkowity brak (absencję) Boga. Jest więc synonimem śmierci absolutnej (por. Rz 6,21: τὸ γὰρ τέλος ἐκείνων θάνατος).

Przeciwnicy krzyża Chrystusowego odrzucili nie tylko samego Zbawiciela, lecz także Boga, który Go posłał. Teraz Paweł stwierdza, że ich bogiem stał się „żołądek” (κοιλία). W sensie dosłownym termin ten oznacza wewnętrzne organy człowieka odpowiedzialne za procesy trawienne (wnętrznosci). Podobnego sformułowania Apostoł używa w Rz 16,18 i 1 Kor 16,18. Można założyć, że Paweł poprzez użycie rzeczownika κοιλία odwołuje się do wszelkich przepisów pokarmowych zapisanych w Torze. Były one dla Żydów szczególnie ważne. Żołądek jest jednak symbolem apetytu i pożądania pokarmu, często nieokiełzanego, oraz wyraża pragnienie posiadania jak największej ilości dóbr tego świata. Na pierwszym miejscu stoi zawsze pokarm, ale odwołuje się on także do innych pragnień cielesnych. Św. Paweł chce zatem podkreślić, że zli pracownicy ograniczyli swoją aktywność do pragnień tego świata i pożądań ludzkiego ciała. Nie są w stanie dostrzec innych wymiarów, tak jak to czyni Paweł i jego współpracownicy. Dlatego odrzucają Boży plan zbawienia, który został najlepiej objawiony w tajemnicy zmartwychwstania Chrystusa.

Zamiast celebrować chwałę Bożą, przeciwnicy krzyża świętowali własną chwałę, co przywiodło ich do katastrofalnych rezultatów. Paweł wyraża to jednym zdaniem: ich chwała jest w ich wstydzie (w tym czego powinni się wstydzić). Ci ludzie są grzesznikami, a życie w grzechu jest życiem pełnym wstydu (por. Rz 6,21: τίνα οὖν καρπὸν εἴχετε τότε; ἐφ’ οἷς νῦν ἐπαισχύνεσθε). Niektórzy bibliści uważają, że mówiąc o rzeczach wstydlivych, św. Paweł odwołuje się do obrzezania. Jednak trudno zgodzić się z tym poglądem, gdyż Apostoł z żadnym ze swoich pism nie określił obrzezania rzeczą wstydlivą. Kontekst wypowiedzi jest raczej etyczny niż prawny. Paweł uważa ich zachowanie jako chrześcijan za wstydlive (zawstydzające). Szczycą się oni bardziej sprawiedliwością wynikającą z Prawa, aniżeli tą, która pochodzi wprost z wiary w Chrystusa Pana (por. 3,9).

W zakończeniu Flp 3,19 pojawia się termin φρονεῖτε. („myśleć o czymś”; „mieć coś w świadomości”). Jest to jeden z najważniejszych czasowników całego listu. Apostoł użył go już wcześniej w odniesieniu do Filipian (2,2–5) i w odniesieniu do siebie samego (3,15). Teraz stwierdza, że przeciwnicy krzyża myślą tylko o sprawach przyziemnych. Paweł skoncentrowany jest na sprawach nieba (3,14), skąd przybędzie kiedyś jego Pan, Jezus Chrystus. Jego przeciwnicy zarzucili bieg w kierunku rzeczy, które są w górze, zadowalając się tylko co

proponuje świat. Kontrast, jaki istnieje pomiędzy tym, co w niebie, a tym, co na ziemi, Paweł naświetla w innych tekstach swoich listów (por. 1 Kor 15,40; 2 Kor 5,1). Przemija postać tego świata, a więc lepiej według św. Pawła, myśleć o Jezusie Chrystusie Zbawicielu.

Zaimek osobowy ἡμῶν na początku nowej frazy wyraża kontrast pomiędzy Pawłem i Filipianami a ich przeciwnikami. Apostoł wraca tym samym do jednego z głównych zagadnień swego pisma: do wspólnych losów Filipian i własnych, do kwestii związanych z tym, co określa mianem κοινωνία. Przypomina Filipianom, że ich wspólna ojczyzna jest w niebie. Użyty tu rzeczownik πολλῆς τευμα („rzecz publiczna”; „obywatelstwo”; „ojczyzna”) przywodzi na myśl podobnie brzmiący termin („prowadzić się”; „zachowywać”; „żyć według zasad”), który pojawił się na początku listu (1,27). Ich użycie przywołuje ponownie problematykę eschatologiczną. Filipianie, podobnie jak Paweł, żyją podwójnym obywatelstwem, które najlepiej wyraża zwrot: „już i jeszcze nie”. Z jednej strony ich życie nasycone jest poważnymi wymaganiami etyczno-moralnymi, z drugiej przepelnia ich nadzieja na przyszłe spotkanie z Panem w wiecznej szczęśliwości. Pierwsza część etyczno-moralna zmierza do nieuchronnego końca, druga będzie trwać wiecznie. W Flp 3,20 św. Paweł kładzie nacisk na fakt przynależności Filipian do społeczności wybranych, którzy już teraz są obywatelami nieba, chociaż muszą jeszcze, tak jak i on sam, wyczekiwać ostatecznego wypełnienia się Bożej obietnicy zbawienia³².

O ile tekst Flp 3,20a dotyczy tych rzeczywistości, które można nazwać owym „już”, o tyle Flp 3,20b–21 koncentruje się na tym, co czeka chrześcijan w przyszłości. Wiersz 3,21 rozpoczyna się od zaimka względnego ὅς („który”), za pomocą którego Paweł chce zademonstrować sposób, w jaki Chrystus będzie działał przy końcu czasów. Idea, którą prezentuje w tym tekście św. Paweł, jest bardzo podobna do przesłania zawartego w 1 Kor 15,42–57. Apostoł przeciwstawia ziemskie ciało, dokładnie: τὸ σῶμα τῆς ταπεινώσεως ἡμῶν (dokładnie: „ciało naszego ponizenia”), ciało, które będzie na podobieństwo ciała uwielbionego Jezusa Chrystusa (τῷ σώματι τῆς δόξης αὐτοῦ). Paweł naucza, że Chrystus przekształci obecne ciało (w 1 Kor 15 – „ciało naturalne”) w przyszłe ciało (w 1 Kor 15 – „ciało duchowe”) w chwili zmartwychwstania. Czasownik μετασχηματίσει użyty został w formie czasu przyszłego, aby zademonstrować, że mowa jest o akcji, która dopiero nadejdzie. Termin ten oznacza dokładnie zmianę jakiejś trwałej formy, a więc Chrystus zmieni formę ludzkiego ciała, aby uczynić je podobnym do swojego nowego chwalebego ciała. Użyte w 3,21 formy μετασχηματίσει i σύμμορφον nawiązują do hymnu chrystologicznego

³² Zob. N. Walter, *Die Philipper und das Leiden. Aus der Anfängen einer heidnischen Gemeinde*, s. 421–424.

w Flp 2,6–8. Ostatecznie przesłanie Flp 3,21 można zamknąć w stwierdzeniu, że wierzący w Chrystusa podzielą los swojego Zbawiciela: zarówno On jak i Filipianie otrzymają nowe ciało, które jest potrzebne dla przyszłej, nowej egzystencji w niebie.

Druga część Flp 3,21 wyjaśnia kwestie podjęte w 3,21a. Zaskakuje fakt, że w tym tekście św. Paweł używa terminologii, którą do tej pory ograniczał tylko dla Boga i jego działania: θεὸς γὰρ ἐστὶν ὁ ἐνεργῶν ἐν ὑμῖν καὶ τὸ θέλειν καὶ τὸ ἐνεργεῖν ὑπὲρ τῆς εὐδοκίας (2,13). Chodzi głównie o terminy ἐνεργῶν i ἐνεργεῖν w 2,13 i ἐνέργειαν w 3,21b, który oznacza moc sprawczą. Paweł chce powiedzieć, że moc Boża obecna w świecie (jak to wyraża Flp 2,13) została już przekazana Chrystusowi w 3,21b. Chrystologizacja mocy Bożej jest typowym zabiegiem w teologii św. Pawła i jest całkowicie zgodna z jego doktryną: „A gdy już wszystko zostanie Mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu, który Synowi poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich” (por. 1 Kor 15,28).

Jak wynika z przeprowadzonej analizy dotyczącej struktury wewnętrznej Listu do Filipian, wiersz 4,1 kończy Pawłowe *probatio*, a dokładnie jego czwartą część. Jest on jednocześnie podsumowaniem całego pouczenia, które św. Paweł chciał przekazać Filipianom na kartach swego przyjacielskiego listu. Zawiera on bardzo osobiste wyznanie Apostoła. Czasownik στήκετε w formie trybu rozkazującego nawiązuje do wypowiedzi zawartej w *propositio* (1,27). Przez użycie tego terminu Paweł chce podkreślić, że trwanie mocno przy Chrystusie, nawet w obliczu prześladowań i zachęta do tej postawy kierowana do Filipian, jest fundamentalnym tematem całego fragmentu Flp 3,1–4,1. Filipianie muszą pozostać silni w Panu, który na pewno przyjdzie. Jakkolwiek 4,1 jest pouczeniem zbiorowym, to przygotowuje indywidualne wskazówki, jakich Paweł będzie udzielał poszczególnym osobom, poczynając od tekstu Flp 4,2. Cały fragment *probatio* kończy się zatem słowami o przyjaźni i wzajemnym przywiązaniu. Filipianie są dla Pawła ἀδελφοί μου, czyli braćmi. Chodzi o relację opartą na wzajemnej miłości, są dla niego ἀγαπητοὶ καὶ ἐπιπόθητοι, („umiłowani” i „upragnieni”). Są jego radością i koroną apostołskiego wysiłku, dzieląc z nim ten sam los. Będąc w więzieniu, św. Paweł odkrył prawdziwy sens miłości do swoich współbraci: jest gotów oddać za nich życie, jak uczynił to już wcześniej sam Chrystus Pan, który: „stał się posłusznym aż do śmierci, a była to śmierć na krzyżu” (Flp 2,8).

7. Wnioski teologiczne

Jeśli tekst Flp 3 zawiera pouczenie św. Pawła w kwestiach eschatologicznych, to wynikają one z doktryny soteriologicznej Apostoła. Dla Pawła Jezus Chrystus, jedyny Pan i Zbawiciel, przybędzie pewnego dnia, aby zbawić tych, którzy do Niego należą (Flp 3,20). Podobnie jak 1 Tes 4–5, także i ten fragment ukazuje koncepcję, którą można nazwać „już” i „jeszcze nie” całego życia chrześcijańskiego. Jeśli w życiu teraźniejszym dzielimy z Chrystusem jego uniżenie i cierpienia, to w przyszłości będziemy uczestnikami jego wywyższenia i chwały. A zatem wszystko to, co zostało zapowiedziane w sposób pośredni w tekście całego rozdziału Flp 3, dopiero w zakończeniu otrzymuje formę bezpośrednią: zbawienie jest dla św. Pawła rzeczywistością fizyczną i konkretną. W chwili paruzji „Chrystus przekształci nasze poniżone ciała na kształt swojego uwielbionego ciała” (3,21). Tą wypowiedzią św. Paweł podejmuje ważny temat sygnalizowany już na zakończenie sekcji *narratio*: „...teraz Chrystus zostanie uwielbiony w moim ciele, czy to przez życie, czy to przez śmierć” (1,20). A zatem tak dla Apostoła, jak i dla adresatów listu uwielbienie ludzkiego ciała już się rozpoczęło w Chrystusie, lecz swoje całkowite wypełnienie znajdzie dopiero w dniu zmartwychwstania umarłych. Paweł ilustruje w swoim piśmie tajemniczy proces, którego nawet śmierć nie jest w stanie powstrzymać. Bóg, który aktem wielkiej miłości, stworzył ludzkie ciało (Rdz 2,7), w chwili zmartwychwstania swojego syna, wykupi je ostatecznie z mocy złego. Fizyczny aspekt *mysterium* zbawienia stawia nas zatem przed tajemnicą ludzkiej cielesności: jak żyć chrześcijańskim powołaniem, aby w chwili śmierci Chrystus był uwielbiony w naszym ciele. Pomocne w tym względzie jest właściwe zrozumienie Pawłowej etyki i antropologii.

Lektura szczegółowa tekstu Flp 3,1–4,1 wskazała na szczególną rolę czasownika *στήκετε* (4,1). Jest termin specyficzny dla dialektu *koine*, utworzony z klasycznej formy czasownika *ἵστημι* (dokładnie od *perfectum* tego słowa). Termin *στήκετε* pojawia się dwukrotnie w tekście Listu do Filipian: *στήκετε ἐν ἐνὶ πνεύματι* (1,27) i *στήκετε ἐν κυρίῳ* (4,1). Dla św. Pawła jest niezwykle ważny fakt, aby Filipianie stali trzeźwo i mocno wobec spotykających ich przeciwności, cierpień i prześladowań, płynących ze strony świata. Czasownik *στήκω* oznacza zasadniczo tyle, co „stać solidnie”, lecz nie należy zapominać o jego najbardziej literackim znaczeniu, które wskazuje po prostu na solidną postawę człowieka, na stabilne oparcie nóg o podłoże. Termin *στήκω* oznacza zatem tyle, co „stać mocno na nogach”. Być może wydaje się to prawdą zbyt oczywistą, a wręcz banalną, ale każdy człowiek uzależniony jest od mocy swoich nóg. Na ile jego nogi są wyćwiczone i silne, na tyle solidnie porusza się całe ciało człowieka.

Pierwsza część naszej analizy egzegetycznej (3,1–7) wskazywała na fałszywe pokładanie nadziei w ciele. Z kolei czwarta część (3,17–4,1) jest emfazą podkreślającą ufność Apostoła w ostateczne przekształcenie naszego ciała. Obydwa teksty wskazują na głębokie zainteresowanie św. Pawła kwestią ludzkiego ciała i jego losu po śmierci. Tak więc Pawłowa egzorta o tym, by stać solidnie na nogach, jest przede wszystkim *paraenesis* Apostoła, która dotyczy ciała: jak Epa-frodyt, towarzysz w pracy i wysiłkach (2,25), tak Filipianie i wszyscy chrześcijanie powinni stać mocno na ziemi, aby móc kroczyć po sprawiedliwej drodze Ewangelii Chrystusa. Życie moralne chrześcijanina wymaga stałej walki przeciwko wrogom wiary w Jezusa Chrystusa. Ta batalia realizuje się tu na ziemi za pomocą ludzkiego ciała. Nie ma więc przesady w stwierdzeniu, które łączy antropologię teologiczną św. Pawła (w tym, co odnosi się do ludzkiego ciała) z jego teologią moralną. Jego etyka jest w rzeczywistości etyką ciała (tzw. *body-ethics*)³³. Dzieje się tak dlatego, że w ciele ludzkim niejako krzyżują się ze sobą dwa wymiary: boski i ludzki. Ten temat stoi w centrum tajemnicy wcielenia Syna Bożego, który posiadając tę samą naturę co Bóg-Ojciec, przyjął na siebie także ludzkie ciało ze wszystkimi jego słabościami. Ta tajemnica realizuje się także we wszystkich wierzących w Chrystusa (nie zapominając o różnicach jakie istnieją pomiędzy wcielonym Synem Bożym a grzesznikami), którzy dzięki usprawiedliwieniu zdobytemu przez Jezusa Chrystusa i objawionej na drodze wiary przez działanie Ducha św. Podsumowując: ciało ludzkie jest świątynią Ducha Świętego (por. 1 Kor 6,19–20). Mimo iż słabe i grzeszne nasze ciało, jak mówi o nim św. Paweł, „upadłe” (3,21) jest uświęcone przez tajemniczą obecność Ducha. A zatem życie moralne chrześcijan byłoby niemożliwe bez obecności w nim trzeciej osoby Trójcy Świętej.

Św. Paweł nie jest jednak pierwszym biblijnym autorem, który odkrył związek pomiędzy darem Ducha św. a powołaniem do prawego życia moralnego. Już ST zauważa związek pomiędzy darem Ducha i ludzką etyką³⁴. Pawłowi znana była owa hebrajska tradycja. Jego celem było rozwinięcie jej w świetle nauki, którą objawił Jezus Chrystus. W 1Kor 6,11 Paweł opisuje, w jaki sposób chrześcijanie zostali wyzwoleni z ich grzesznej przeszłości, która była napiętnowana grzechem i wprowadzeni na nową drogę życia w Chrystusie: *zostaliście obmyci, uświęceni i usprawiedliwieni w imię Pana naszego, Jezusa Chrystusa i przez Ducha Boga naszego*. Tekst ten kolejny raz potwierdza ogromne zainteresowanie św. Pawła tematyką Trójcy św., podobnie jak w tekście Flp 3,3. Zatem przebaczenie, uświęcenie i usprawiedliwienie człowieka są wolą Boga, który

³³ Zob. L.E. Keck, *Paul and His Letters*, s. 105–109.

³⁴ Podstawowym tekstem jest fragment z Księgi Ezechiela 35,26–27. Wartościowe uwagi podaje także Księga Mądrości 1,5 i Psalm 51,12–13.

objawia się jeden w trzech osobach. Życie moralne i etyczne chrześcijan jest więc możliwe dzięki wielkiemu zaangażowaniu w ich działanie i postępowanie samego Boga. Dzięki darom Ducha św. otrzymanym na chrzcie św. jest rzeczywiście możliwe, dla uczniów Chrystusa, unikanie zła i czynienie dobra.

Można zatem przyjąć, że prawdziwa *κοινωνία*, o której tak wiele w analizowanym liście mówi św. Paweł, wyraża się przede wszystkim w Jezusie Chrystusie, jedynym Synu Bożym, którego obecność w Kościele wyraża stała asystencja Ducha św. Moralne życie chrześcijan jest więc imitacją życia Jezusa Chrystusa, która umożliwi im łaska Bożego Ducha.

Na zakończenie wypada zaznaczyć, że subtelna obecność Ducha św. przenika całe pismo skierowane przez św. Pawła do gminy w Filipi (1.19.27; 2,1; 3,3; 4,23). Duch św. wspiera Pawła w więzieniu (1,19) i pomaga Filipianom w chwilach prześladowań (1,27). Jakkolwiek zgoda i jedność w Kościele nie są możliwe bez udziału Ducha św. Apostoł gorąco pragnie poznać duchową kondycję adresatów swego listu. Najważniejsze dla św. Pawła jest to, aby byli stali i jednomyślni w Duchu św. Tylko taka postawa umożliwi im prawdziwe naśladowanie Chrystusa, tak w jego cierpieniach, jak w jego wywyższeniu. Warto zwrócić także uwagę na soteriologię św. Pawła, która obecna jest także w jego doktrynie etycznej: wierzyć w Chrystusa jako Pana i Zbawiciela wymaga odpowiedniej postawy moralnej. Pozostając w komunii z Chrystusem, chrześcijanie ciągle są „w Nim”, tzn. w jego duchowym zasięgu, zaangażowani w bój przeciwko siłom zła na ziemi.

Można zatem powiedzieć, że finalne pouczenie Pawła w *probatio* (4,1) przygotowuje tzw. *exhortatio* Listu do Filipian: *στήκετε ἐν κυρίῳ*, czyli „trwajcie (pozostańcie) w Panu”, aby służyć braciom przez Ducha św. (3,3). Doskonała *κοινωνία* pomiędzy piszącym list a adresatami nie bazuje tylko na sukcesach i radości, lecz wykuwa się poprzez trud ewangelizacji i służby na rzecz drugich. Naśladować Chrystusa zatem to nie wyznawać go tylko ustami (to tylko pewna cześć ciała), lecz przede wszystkim świadczyć o nim moralną postawą i działaniem, które także dokonuje się w ciele i przez ciało. Dobra nowina Listu do Filipian wyraża się zatem w tym, że *κοινωνία* chrześcijan może rzeczywiście zmieniać świat poprzez działanie Ducha św., Ducha, który tworzy wspólnotę z Ojcem i Synem (*κοινωνία*), od nich pochodzi i z wierzącymi, w których teraz żyje.

Bibliografia

- Bloomquist L.G., *The Function of Suffering in Philippians*, JSNTSSup 78, Sheffield, 1993.
- Bormann, L., *Philippi*, Stadt und Christengemeinde zur Zeit des Paulus, NT.S 78, Leiden 1995.
- Delling, G.D., *Stoicheō*, TWNT, VII, s. 666–669.
- Fee G.D., *Paul's Letter to the Philippians*, Grand Rapids, 1995.
- Garland, D.E., *The Composition and Unity of Philippians*, NT 27 (1985), s. 141–173.
- Gnilka J., *Der Philipperbrief*, HTKAT X/3; Freiburg; Basel, Wien 1968.
- Grundmann W., *Amemptos*, TWNT, IV, s. 576–578.
- Grundmann W., *Symmorphizō*, TWNT, VII, s. 776–798.
- Jankowski A., *Listy Więzienne Świętego Pawła: Do Filipian – do Kolosan – do Filemona – do Efezjan*, PŚNT VIII, Poznań 1962.
- Keck L.E., *Paul and His Letters*, Philadelphia, 1988.
- Lang F., *Skybala*, TWNT, VII, s. 446–448.
- Lohfink, G., *Die Himmelfahrt Jesu. Untersuchungen zu den Himmelfahrts- und Erhöhungstexten bei Lukas*, SANT 26, München 1971.
- Martin R.P., Hawthorne G.F., *Philippians*, WBC 43, Waco 1983.
- Reed J.T., *Philippians 3,1 and the Epistolary Hesitation Formulas: The Literary Integrity of Philippians, again*. JBL 115 (1996), s. 63–90.
- Schnider F., Stenger, W., *Studien zum neutestamentlichen Briefformular*, NTTS 11, Leiden 1987.
- Theobald M., *Der Philipperbrief*, w: M. Ebner; S. Schreiber, *Einleitung in das Neue Testament*, Stuttgart 2008, s. 371–389.
- Watson D.F., *A Rhetorical Analysis of Philippians and Its Implications for the Unity Question*, NT 30 (1988), s. 57–88.
- Walter N., *Die Philipper und das Leiden. Aus der Anfängen einer heidnischen Gemeinde*, w: R. Schnackenburg, *Die Kirche des Anfangs*, FS: H. Schürmann, Freiburg in Breisgau 1978, s. 417–434.
- Wilk J., *Postawa świętej obojętności Apostoła Pawła na podstawie Listu do Filipian 4,11–13*, w: W. Chrostowski; D. Kotecki., *Scrutamini Scripturas (J 5,39). Księga Jubileuszowa dla Księdza Biskupa Andrzeja W. Suskiego w rocznicę 75. urodzin*, Warszawa 2016, s. 467–477.
- Wischmeyer O., *Paulus. Leben–Umwelt–Werk–Briefe*, Tübingen 2006.